

# CO PSY WIEDZĄ I CO ROBIĄ Z TĄ WIEDZĄ?

## cz.1

Rozmówca : Alexandra Horowitz - psi behawiorysta.

Rozmawiała: Claudia Krawczyńska

**Rozmawiamy z Alexandrą Horowitz; wykładownicą psychologii na Uniwersytecie Barnard College na temat jej nowej książki : „Wewnątrz psa: Co psy widzą, czują i wiedzą”.**

Ta absorbująca lektura została zainspirowana doświadczeniami zebranymi podczas pracy z jej psem - Pumpernicklem. Tytuł ten poszerza nasze zrozumienie natury psa i daje nam szansę na poznanie świata od jego strony.

Claudia Krawczyńska: Twoja fascynująca książka rozpoczyna dyskusję na temat środowiska psiego. Czy mogłabyś opowiedzieć nam o psim środowisku i jak może ono zmienić nasze rozumienie psów?

Alexandra Horowitz: Pomysł środowiska, czyli pojęcie świata każdego zwierzęcia, jest określony przez to jak ono postrzega i działa. To sformułowanie zostało zapoczątkowane przez biologa Jakoba von Uexküll. Środowisko ludzkie nie zawiera podczerwieni, dlatego też nie postrzegamy tych długości fali ani też nie działamy w oparciu o nie. Aczkolwiek w przypadku os, które widzą podczerwień, jest ona częścią ich środowiska, używają jej odbicia ze środka niektórych kwiatów aby zlokalizować nektar. Skala przedmiotów i ich waga ma również duże znaczenie.

W naszym codziennym życiu - my ludzie, nie zajmujemy się mikroskopijną skalą bakterii i małe obiekty nie są częścią naszego spostrzegania świata. Środowisko psa jest określone przez to co dostrzega, przez jego pochodzenie, przez to co jest istotne dla niego na świecie. Człowiek jest istotną częścią środowiska psa.

W przypadku psów, możemy przypuszczać, że ich świat jest określany przez działanie i postrzeganie. Ich postrzeganie zawiera zdolności węchu; bardziej wyostrome niż nasze (włączając w to rozróżnianie zmian hormonalnych u innych osobników) oraz zdolności słuchu o niebo lepsze niż słuch ludzki. Psy otrzymują informację do półkuli mózgowych, takie, których my nie jesteśmy w stanie zauważyć. Z drugiej strony, ich środowisko jest określone przez rzeczy namacalne. Badają świat pyskami, także więc dzieli się ich świat na rzeczy, które mieszczą się w pysku i na rzeczy, które się w nim nie mieszczą. To jest sposób na postrzeganie świata tak bardzo dla nas odmiennego.

Jeżeli zaczynamy rozumieć o czym psy myślą, co widzą i co węszą (a czego nie), myślę, że wtedy możemy mówić o lepszym zrozumieniu faktu, jak to być psem, z perspektywy psiej. Docenienie jego perspektywy łączy się z nawiązaniem bliższej relacji (tak jak to jest wśród ludzi!).

C.K. : Niesamowity węch psi różni nasze światy. Czy możesz wyjaśnić dlaczego?

A.H.: Jak pomyślimy sobie o naszym dniu, to najpierw widzimy ten świat i wzmacniamy sobie go dźwiękami (rozmowami, nagłym klaksonem, pobliskim łomotem) oraz zapachem (coś zepsutego

albo słodkiego unoszącego się w powietrzu). Psy przede wszystkim węszą świat, używając narządów węchu aby zorganizować sobie świat. Bogactwo naszego wzrokowego świata jest dopasowane, a jeżeli nie, to jest zdominowane przez bogactwo świata węchu.

To prowadzi do gruntownej różnicy w sposobie jak wygląda świat, który opisuję w mojej książce. Na przykład, zapach ulatnia się poprzez coraz bliższe strumienie powietrza. Scena wizualna nie zmienia się z powiewem. Wynik jest taki, że świat odwzorowuje zróżnicowanie w zależności kto go postrzega i przez co, czy przez wzrok czy przez węch.

C.K.: Twierdzisz, że psy nie widzą obrazu telewizora; stoi za tym psychologiczny powód - czy możesz to wyjaśnić?

A.H.: To wiąże się tym jak przetwarzamy światło. Wyspecjalizowane komórki w oczach ssaków zamieniają fale światła na działalność neuronów, poprzez zmianę pigmentu w komórkach. W przeciągu milisekund, w których zmienia się pigment, komórka nie otrzymuje więcej światła. To prowadzi do sytuacji zwanej współczynnikiem syntezy migotania, w gruncie rzeczy liczba ujęć, które jest w stanie nasz wzrok przetworzyć. Ten współczynnik wynosi około 60 klatek na sekundę.

Obraz w naszych starych telewizorach i filmach jest naprawdę sekwencją klatek, które są w stanie nabrać nasz wzrok, który postrzega je jako ciągły strumień. Współczynnik u psa jest szybszy wynosi około 70 lub 80 klatek na sekundę. Oglądając film, właściwie mogą odróżnić indywidualne klatki jak i ciemne obszary pomiędzy nimi. W ostatnich zmianach na telewizję cyfrową, nie jest już ważny ten współczynnik, ponieważ telewizory cyfrowe działają w inny sposób. Więc, teoretycznie rzecz biorąc, psy mogą oglądać telewizję, ale nie jest ona ważna pod względem węchu!

Opublikowano:

19.05.2014 06:56

Autor:

Administrator

Źródło: <https://www.gdynia.pl/mieszkaniec/poradnik,7147/co-psy-wiedza-i-co-robia-z-ta-wiedza-cz-1,481793>